

GŁOS WĄBRZEŃSKI



Przedpłata: wynosi na miesiąc marzec w ek-
spedycji 1 złoty z odnośnikiem
przez pocztę 20 groszy więcej. W wypadkach nieprze-
widzianych, przy wstrzymaniu przedsiębiorstwa, złożeniu
pracy, przerwaniu komunikacji otrzymujący nie ma prawa
— żądać pozaterminowych dostarczeń gazet, lub zwrotu —
— — — — — ceny abonamentu. — — — — —
— Przy waloryzacji obowiązuje odpowiednia dopłata —

Ogłoszenia: Za ogłoszenia pobiera się od wiersza
mm, 7-lin. — 10 groszy, za reklama
na stronie 3-linowej w wiadomościach potocznych 30 groszy,
na 1-szej stronie 50 groszy. Rabatu udziela się
przy czestym ogłaszaniu. „Głos Wąbrzeski” wychodzi
— trzy razy tygodniowo i to w poniedziałek, środek i piątek.
— Skrzynka poczt. 23. — Redakcja i Administracja znajduje
— się przy ul. Mickiewicza 11. — Telef. 90. —

Konto czekowe: P. K. O. Poznań 204.252

Nr. 27

Wąbrzeźno, wtorek 3 marca 1925.

Rok V.

Życie ponad stan.

Pod tym tytułem pewien obywatel zamie-
sza w „Kurj. Lwowskim” swoje spostrzeżenia,
które śmiało mogą również dotyczyć i naszego
Wąbrzeźna, a nawet i rozmaitych mniejszych
miast. Autor szkicuje te objawy z taką słu-
sznością, że warto je przytoczyć:

Po wojnie światowej Bułgaria pobita, tery-
torjalnie uszczuplona i zmuszona do zapłacenia
wysokiego odszkodowania, znalazła się w cięż-
kiej sytuacji finansowej. Kryzys gospodarczy
wybuchł w groźnych rozmiarach. Nie złamał
on jednakże energii zdrowego, praktycznego na-
rodu bułgarskiego, który nie popadł, ani na
chwilę w bezproduktywną apatię, lecz dostoso-
wał się szybko do nowych, ciężkich warunków
życia i wszczął rozległą akcję sanacyjną.

Obok podatków pieniężnych, nałożono na
wszystkich, bez wyjątku obywateli, podatek pra-
cy, ponadto zaś wprowadzono ścisłą reglamenta-
cję wydatków. Rozporządzenia rządowe okre-
ślały dokładnie, ile sukien wolno maksymalnie
kupić na rok, jakie gatunki pończoch są dozwo-
lone, które przedmioty wykluczone są zupełnie
z handlu (n. p. jedwab) i t. d. Wszelki, naj-
mniejszy, nawet luksus był kategorycznie wzbro-
niony.

Każdy wydatek, wykraczający poza usta-
nowione normy, był surowo karany. Drakońska
ta, nieprzyjemna w najwyższym stopniu, akcja
samoobrony przed groźącą ruiną gospodarczą,
dała szybko pozytywne rezultaty. Już po kilku
latach stan ekonomiczny Bułgarii poprawił się
znacznie, bilans handlowy stał się aktywnym
i dziś kraj ten cieszy się powrotem normalnych
stosunków.

Polska przechodzi obecnie ciężkie przesile-
nie gospodarcze. Sytuacja jest wprawdzie od-
mienną, niż pobitej Bułgarii, inne jest też bo-
gactwo naturalne naszego państwa, przykład
jednakże małego narodu pobratymczego służyć
nam winien pod wielu względami, jako nauka,
co działać mogą zdecydowana energia i przede-
wszystkiem oszczędność, posunięta do ostatnich
granic. Nikt oczywiście nie będzie w Polsce na-
wolywał do oznaczania maksimum zakupów, ale
równocześnie nie wolno nam zamykać oczu na
orgję, wzmagającą się w najcięższych właśnie
chwilach importu przedmiotów absolutnie zbe-

dnego zbytku z zagranicy. Bez drogich win-
owoców południowych, egzotycznych futer, róż-
nych marabon, perfum i ekstrawagancji pary-
skich, zupełnie dobrze przez kilka lat obejść się
możemy. Nikt nie broni bawić się do woli, nikt
też nie ma za złe, że panie nasze sprawiają so-
bie nowe suknie na zabawy karnawałowe, czyż je-
dnakże konieczne jest bezwzględnie, by na każdy
bal była nowa suknia, przeladowana (tak kaže
moda) drogim brokatem, kosztownym futrem, lub
strusimi piórami? Te ograniczenia daleko idące
są możliwe i wprost konieczne.

Skarżymy się na każdym kroku na złe cza-
sy (a są one doprawdy ciężkie), a równocześnie
żyjemy ponad stan. Nie potrafiliśmy dotąd do-
stosować się do trudnych obecnie warunków
życiowych, stopy życia, nadmiernie wybujałej
dobre inflacyjnej, nie chcemy zredukować do
miary, którą dyktuje nam twardo groźny stan
gospodarczy kraju. Kawiarnie są pełne, podob-
nie wszelkiego rodzaju danzinki i kabarety, ba-
łów bez liku przyjęcia i obiady wystawne odby-
wają się jak za najlepszych czasów.

Cudzoziemcy, odwiedzający coraz liczniej
Polskę, patrzą na to z prawdziwym zdumieniem
i widząc naszą rozrzutność, pytają słusznie, czy
też tylko zwodzimy, w nadziei uzyskania jakiej
dogodnej pożyczki. Zbadawszy stan rzeczy wi-
sty, dochodzą oni zaw. do najbardziej kompro-
mitującego wniosku: Polacy są lekkomyślnym
narodem; oto powszechna opinja najwięcej nam
przyjaznego narodu francuskiego.

Czas doprawdy najwyższy nawrócić z tej
niebezpiecznej drogi życia ponad stan, która pro-
wadzi do pewnej ruiny, czas ograniczyć zbro-
dniczy w dzisiejszych warunkach luksus, czas
rozpocząć nareszcie propagandę oszczędności.
Cenny każdy grosz (u nas grosza nawet się
nie wydaje,) ograniczmy wydatki! do niezbędnego
minimum, odkładajmy najdrobniejszą choćby
sumę (ale stałe), a zniemiemy daleko łatwiej okres
przesilenia gospodarczego i w krótkim prze-
ciągu czasu poprawimy katastrofalną dziś sy-
tuację w sposób radykalny. Trzeba tylko chcieć,
ale chcieć uparcie i wytrwale i zamieniać nie-
złomnie przyjęte raz postanowienie w czyn.

Pan Prezydent ministrów Wł. Grabski
obejmuje protektorat nad wystawą pomorską.

Dzięki staraniom prezesa honorowego komi-
tetu wystawy pomorskiej w Grudziądzu p. wo-
jewody pomorskiego dr. Wachowiaka, zgodził
się p. Prezydent Ministrów Wł. Grabski na przy-
jęcie protektoratu nad wystawą pomorską w
Grudziądzu.

Fakt ten należy powitać z głębokim zado-
woleniem. Wykazuje on jak najwyższy przed-
stawiciel naszej władzy rządowej nie tylko patrzy
na wystawę, ale i nią się interesuje, dając wy-
raz zrozumienia ważności wystawy pomorskiej
nie tylko dla Pomorza, ale i dla całej Polski.

Sądymy, że wiadomość ta będzie poważnym
bodźcem nie tylko dla komitetu, ale i dla wysta-
wców, by ta I wystawa przemysłu i rolnictwa i-
stotnie godnie zaprezentowała znaczenie Pomorza
wobec całej Polski i sprawę naszego Pomorza
i jego brzegu morskiego z dziedziny projektów
w czyn przemieniła.

W związku z przyjęciem przez p. Prezy-
denta Grabskiego protektoratu wyjechała pod
przewodnictwem p. Wojewody dr. Wachowiaka
delegacja do Warszawy, złożona z prezydium
wystawy, a mianowicie pp. prezydenta Włodka,

starosty Ossowskiego, dyr. Czarlińskiego, dyr.
Poszwińskiego i dyr. Grobelnego.

**Min. Thugutt zastępować będzie min.
Skrzyńskiego.**

Warszawa. „Przegląd Wieczorny” dowiada-
je się, że podczas pobytu min. Skrzyńskiego w
Genewie zastępować go będzie min. Thugutt.

Porozumienie polsko-czeskie.
Podpisanie traktatu handlowego wywrze nie-
wątpliwie korzystny wpływ na przyjazne zbli-
żenie obu narodów.

Praga. „Narodni Listy” piszą: Wobec te-
go, że znaczna część trudności, które ujawniły się
w czasie rokowań warszawskich w sprawie za-
warcia traktatu handlowego polsko-czechosłowac-
kiego, została pokonana, należy się spodziewać
podpisania traktatu na początku marca b. r.

Fakt podpisania tego traktatu wywrze nie-
wątpliwie korzystny wpływ na przyjazne zbli-
żenie obu narodów, a w dziedzinie ochrony mniej-
szości narodowych w obu krajach ułatwia za-
warcie układu, mającego na celu ostateczne ure-

gulowanie sytuacji mniejszości w okręgach po-
granicznych.

Olomuniec. Komitet polsko-czechosłowackiej
konferencji kolejowej wypracował ostateczne
propozycje, które zostały na konferencji plenar-
nej zaakceptowane. Wspólne propozycje będą
sparafowane i przedłożone do ratyfikacji cia-
łom ustawodawczym. Tem samym zakończono
konferencję w sprawie konwencji kolejowej mię-
dzy Polską i Czechosłowacją. Obie delegacje o-
puściły już Olomuniec.

**Obywatele palestyńscy nie uzyskają ułatwień
przy wjeździe do Polski.**

Warszawa. Sejmowa komisja emigracyjna
odrzuca wniosek Koła żydowskiego w sprawie
utrudnień dla obywateli palestyńskich przy wje-
ździe do Polski.

Wniosek referowany przez pos. Schipperę
wzywał rząd do udzielenia konsulatom instruk-
cji, aby udzielały wiz na przyjazd do Polski
bez uprzedniego zezwolenia MSZ, dla obywateli
otomańskich i posiadaczy palestyńskich certyfi-
katów naturalizacyjnych, którzy udają się do
Polski na czasowy pobyt, celem organizowania
emigracji do Palestyny.

Niepokój na pograniczu sowieckim.

Wilno. Na całym terenie pogranicza so-
wiecko-polskiego daje się zauważyć silne zde-
nerwowanie bolszewickiej straży granicznej. Pra-
wie codziennie z nastaniem zmierzchu słychać
strzelaninę karabinów i wybuchy granatów rę-
cznych.

Onegdaj na odcinku numer 41 widziano ol-
brzymią lunę po stronie sowieckiej. Wzdłuż
granic krąży gęste patrole bolszewickiej straży
granicznej.

Sowieckie wymysły.

**Polska rzekomo organizowała bałtycki zwią-
zek wojskowy przeciw Rosji.**

Z Moskwy donoszą, że Radek w artykule o-
stro atakuje politykę zagraniczną Polski, która
rzekomo usiłowała zawrzeć z państwami bałty-
ckimi związek wojskowy przeciw Rosji. Rozbi-
cie tego związku jest zasługą Anglii. Każda woj-
na Polski przeciw Rosji zawiera tendencję wojny
z Niemcami.

**Ważna konferencja p. Herriota
z p. Chłapowskim.**

Paryż. Ambasador Chłapowski był przy-
jęty w dniu wczorajszym przez premiera Her-
riota. Rozmowa trwała z górą godzinę. Jak
dowiaduje się „Petit Parisien”, konferencja po-
między premierem francuskim a ambasadorem
polskim dotyczyła kwestyj, które stały się obec-
nie aktualnymi na skutek sprawozdania między-
sojuszniczej wojskowej komisji kontrolnej oraz
kwestyj pozostających w związku z protokołem
genewskim.

Szanować złotego!

Złoty to więcej niż cztery liry włoskie. —
Złoty to prawie cztery franki francuskie! —
Złoty to nie „złotówka!” To półtrzeciej.

Zgon Prezydenta Rzeszy Niemieckiej.

Berlin. W sobotę o godz. 10.15 rano zmarł prezydent Rzeszy Niemieckiej — Fryderyk Ebert.

Zyciorys Fryderyka Eberta.

Fryderyk Ebert, urodzony w roku 1871 w Heidelbergu, jako syn krawca; tamże uczęszczał do szkoły ludowej, poczem wstąpił do terminu u siodlarza.

Po wywolinach starym obyczajem jako Wanderbursche praktykował swój fach kolejno w szeregu miast zachodnio-niemieckich.

W Hannoverze został rachmistrzem tamtejszego Związku Siodlarzy.

Działalność w organizacjach zawodowych kontynuował następnie przez lat kilka znów w różnych miastach zachodnich, aż w Brunświku został przewodniczącym Związku Siodlarzy.

Z siodlarza redaktor i poseł.

W roku 1891 w Bremie porzucił ostatecznie rzemiosło i przeszedł do prasy socjalistycznej jako redaktor „Bremer Bürgerzeitung”. Później został także prezesem Zjednoczenia Związków Zawodowych.

W roku 1900 zostaje obrany sekretarzem stronnictwa socjal-demokratycznego oraz członkiem legislatury bremeńskiej. Uczestniczy w delegacjach podatkowej i finansowej. Cieszył się już wówczas poważaniem osobistym w swojej sferze, gdzie był również uważany za wybitnego znawcę stosunków rzemieślniczych i robotniczych.

Zostaje następcą Bebela.

W 1905 r. zostaje obrany członkiem prezydium stronnictwa socjalistycznego i jako taki pracuje nad ulepszeniem organizacji partyjnej starając się zwłaszcza pogłębić harmonię współpracy między naczelnymi władzami stronnictwa oraz komisją jeneralną związków zawodowych. Po śmierci Bebela 1913 roku na skutek jednogłośnej propozycji prezydium obrano go przewodniczącym niemieckiej partii socjalistycznej i zarazem członkiem międzynarodowego biura socjalistycznego w Brukseli. W roku 1912 wszedł do Reichstagu z Zagłębia Ruhry.

Ebert podczas wojny.

Po wybuchu wojny wraz z Scheidemannem prezesem frakcji parlamentarnej stronnictwa stał po stronie rządu, wraz z całym narodem popierając niemieckie cele wojenne.

W 1916 r. został obok Scheidemanna przewodniczącym frakcji parlamentarnej, w 1918 po centrowcu Fehrenbachu objął kierownictwo komisji głównej Reichstagu. W tym charakterze,

Ktoby chciał odbyć Pielgrzymkę Jubileuszową do Rzymu?

Warunki i koszt.

Komitet wykonawczy polskiej pielgrzymki do Rzymu podaje do wiadomości interesowanych za naszym pośrednictwem co następuje:

Pielgrzymki odbywać się będą grupami po 450 osób, w odstępach 8 dniowych. Wyjazd pierwszej grupy nastąpi 27 kwietnia. Każda z grup pojedzie na tych samych warunkach i każda będzie na audjencji u Ojca św. W drodze do Rzymu wypadnie nocleg w hotelach w Wenecji, z powrotem we Florencji z pobytami po 24 godzin, a nadto w Padwie i Wiedniu po 7 godzin. Przez cały czas podróży, otrzyma każdy pełne utrzymanie.

Pobyt w Rzymie trwać będzie 8 dni, mieszkanie i utrzymanie w hotelach, częściowe zwiedzanie miasta w autach osobowych.

Z Rzymu, o ile tylko okoliczności pozwolą, wspólna wycieczka koleją do Monte Casino dla zwiedzenia starego, sławnego Opactwa Benedyktynów. Ponieważ Komitet ze względu na krótki odstęp między terminami wyjazdu, nie jest w stanie sam prowadzić dalszych grup pielgrzymów, wszedł w porozumienie z Biurem podróży „Italia” w Warszawie, które prowadzi dalsze grupy, z tym samym, co i Komitet programem. Ci zatem, którzy mają zamiar jechać później, lub, którzy się nie zmieszczą w pierwszych grupach, mogą się zgłosić do Biura „Italia”.

Koszta pozostają niezmiennymi, a więc I kl. 730 zł. II kl. 600 zł. III kl. 420 zł.

Na liczne prośby, przedłuża się termin wpłacenia pieniędzy do 10 marca b. r. do Banku gospodarstwa krajowego w Przemyślu przekazem lub prze P. K. O. na numer konta 149 546 na rachunek tegoż banku. Oprócz dokładnego i wyraźnego adresu wysyłającego pieniądze, należy wyraźnie zaznaczyć „na pielgrzymkę”.

W sprawie paszportów na wyjazd.

Paszport ulgowy w cenie 20 zł. na pielgrzymkę można otrzymać tylko na podstawie legitymacji Komitetu wykonawczego w Przemyślu. Paszporty wydaje starostwo miejsc-

jakoteż i wcześniej uczestniczył we wszystkich układach, jakie socjaliści niemieccy prowadzili z socjalistami neutralnymi, w celu osiągnięcia korzystnego dla Niemiec pokoju.

Tak w roku 1917 przewodniczył delegacji niemieckiej na socjalistyczny kongres pokojowy w Sztokholmie.

Wybór na Prezydenta Państwa.

Po wybuchu t. zw. rewolucji za zgodą wszystkich sekretarzy stanu został kanclerzem państwa, a wkrótce potem przewodniczącym rady pełnomocników ludowych.

Dnia 11 lutego 1919 r. zgromadzenie narodowe obrało go tymczasowym prezydentem Państwa 277 głosami na 379, przyczem prawica głosowała za hr. Posadowskim, skrajna lewica zaś oddała białe kartki.

Zamianował zaraz kanclerzem swego najbliższego współtowarzysza Scheidemanna.

Ebert — natura kompromisowa.

W lecie r. 1919 zatwierdził ustawę o ratyfikacji Traktatu Wersalskiego, uchwaloną przez Zgromadzenie Narodowe 208 głosami przeciw 115.

W swej działalności jako głowa Państwa starał się łagodzić zatargi partyjne.

Podczas konfliktu z Bawarią w roku 1922 z powodu ustawy o ochronie Republiki jeździł do Monachjum, starając się pośredniczyć na rzecz utrzymania jedności państwowej.

Ebert wobec Ententy.

Wobec Ententy solidaryzował się z uczuciami większości niemieckiej taktką biernego oporu. Ostro atakowany przez skrajną prawicę i lewicę, widziany był naogół dobrze przez żywioły umiarkowane.

Wobec trudnych warunków, w jakich musiałby się odbyć wybór prezydenta jesienią 1922 r. stronnictwa środka łącznie z niemiecką partją ludową Stressemanna skłoniły Eberta, ażeby zachował urząd do końca roku 1925.

Swoje obowiązki spełniał zadowolająco.

Skutkiem tego przestał być Prezydentem tymczasowym, co pociągało nieraz za sobą niedogodności w wykonywaniu funkcji państwowych.

Mimo to nie został jeszcze Prezydentem ścisłe konstytucyjnym.

Decyzja stronnictw umiarkowanych z końca roku 1922, aczkolwiek powzięta pod naciskiem okoliczności świadczy bądź co bądź, że w danych warunkach Ebert wywiązał się ze swego zadania zadowolająco.

zamieszkania, w Warszawie Komisarjat Rządu Do podania o paszport zagraniczny należy dołączyć:

- 1) legitymację Komitetu wykonawczego, którą otrzyma każdy, kto wpłacił pieniądze;
- 2) świadectwo kwalifikacyjne z policji ośnośnej gminy;
- 3) dwie fotografie małego formatu, nie nalepione na karton z ostatniego czasu, bez nakrycia głowy;
- 4) mężczyźni w wieku poborowym lub wojskowi mają przedłożyć oprócz tego pozwolenie ośnośnej władzy wojskowej.

O poświadczenia pod nr. 2, 3, 4 należy się starać zczasem.

O wizy paszportów stara się Komitet, w tym celu winien każdy po uzyskaniu paszportu odesłać tenże zaraz listem poleconym pod adresem: Biuro podróży „Italia”, Warszawa, Marszałkowska 137.

Paszport, opatrzone wizami, otrzyma każdy z powrotem w pociągu.

Terminy wyjazdu pielgrzymek: 27 kwietnia, 4 maja (Górny Śląsk), 11 maja, 18 maja 25 maja. Komitet otrzymał taki skład pociągów, że liczba miejsc I i II klasy musi być w pociągu ograniczona. Lecz to nie wyklucza, iż ten, kto opłacił klasę wyższą, a będzie zmuszony jechać III klasą, może w drodze i w Rzymie korzystać z mieszkania i utrzymania ośnośnej klasy wyższej. W takim wypadku Komitet różnicę ceny biletu zwróci. Kto się na tę zmianę godzi, musi zczasem o tem Komitet uwiadomić.

Tysiąc kolejarzy niemieckich w Gdańsku tudzież urzędnicy kolejowi oświadczają, że chcą pozostać w służbie Polski.

Gdańsk. Tysiąc kolejarzy narodowości niemieckiej, którzy pracują w dyrekcji kolejowej w Gdańsku, złożyło deklarację, że chcą pozostać w służbie Polski i gotowi są złożyć przysięgę służbową. Zaznaczamy, iż 30 marca upływa termin zdeklarowania się kolejarzy, z których jednak tylko 8 wyraziło chęć powrotu do Niemiec.

Gdańsk. „Danziger Volksstimme” donosi, że wszyscy urzędnicy niemieccy, z wyjątkiem 6, służący w dyrekcji kolejowej w rejonie wolnego miasta, złożyli deklarację, że pozostaną nadal w służbie polskiej, chociaż dnia 31 marca upływa termin ich urlopu ze służby niemieckiej.

Przewiezione 806 kilogr. złota do Warszawy.

Warszawa. Wysłana z ramienia Banku Polskiego do Budapesztu delegacja, odebrała ostatnią ratę złota, przypadającego Polsce po likwidacji Banku austro-węgierskiego. Rata ta wyniosła 2,274.732 koron złotych, która to suma została przywieziona do Warszawy w 16 skrzynkach, ogólnej wagi 806 kilogramów. Zlikwidowanie pretensyj nastąpiło na korzystnych warunkach, gdyż przewiezione monety, nie były jeszcze w obiegu, są przeto nie wytarte i z tego powodu mają większą wartość.

Kronika kościelna.

Diecezja chełmińska.

Policzenie w poczet Świętych.

W Rzymie odbyła się uroczystość kanonizacji Madalaine Barat, założycielki zakonu Sacre Coeur oraz misjonarza Jana Eudes, założyciela kongregacji Jezusa i Maryi. Uroczystość odbyła się w obecności papieża.

Nowy biskup-Polak dla Syberji.

Jest nim O. Gerard Piotrowski, zakonnik Franciszkanin, który został mianowanym na stanowisko administratora apostolskiego (biskupa Syberji), a mianowicie dekanatów irkuckiego, omskiego, tamskiego i taszkentkiego.

Nominat od wielu lat bawił w głębi Chin jako misjonarz i dopiero teraz delegat papieski biskup Constantini powołał go na to wysoce zaszczytne i odpowiedzialne stanowisko.

Wiadomości potoczne.

Wąbrzeźno, dnia 2 marca 1925 r.

Kalendarzyk poniedziałek 2 marca Heleny Pawła m. Radosław

wtorek 3 marca Kunegundy ces
środa 4 marca Kazimierza

— Na rzecz „Kuchni Ludowej” w Wąbrzeźnie złożyli dalsze ofiary: pp. aptekarz Dr. Piotrowski z Wąbrzeźna 10 funtów okras, Markuszewski z Wąbrzeźna 1 worek sliwek, Dom. Nielub 2 skopy, Dom Rolniczo-handlowy Piłn w Wąbrzeźnie 1 ctr. grochu, Fritz z Trzeizanka 1 ctr. grochu, Dom Lipnica 1 ctr. grochu, Dom Nielub 2 skopy, Makowski Ksawery z Wąbrzeźna 4 ctr. kartofli, 1 ctr. marchwi z burakami, Tobolski z Wąbrzeźna 2 ctr. grochu, Zuckermann z Piwnic 1 ctr. grochu, Dom Nielub 1 skopa, Mieczkowski z Niedźwiedzia 10 ctr. ziemniaków i 1 i pół ctr. grochu, Wilamowski z Małych Radowisk 1 cielaka, Dom Nielub 2 skopy, Głos Wąbrzeski 30 zł. w gotówce, Gaebel z Sosnówki 10 ctr. ziemniaków, Głos Wąbrzeski 10 zł. w gotówce.

— Z okazji imienin p. Aleksandra Ledwochowskiego zebrano 30 zł. na cele Sodalitji Marjańskiej. [Prefekt Sodalitji Marjańskiej.

— Za zebrane z okazji imienin p. Aleksandra Ledwochowskiego 30 zł. składamy serdeczne „Bóg zapłać”.

Prezes Stow. Młodzieży Polskiej.

— Z działalności T-wa Oświatowego w Wąbrzeźnie. Według zapowiedzianego w komunikacie z dnia 18. II. 25 r. w Głosie Wąbrzeskim programu odczytów na temat: „Zagadnienie ewolucji w przyrodzie” odbył się w czwartek dnia 19. II. r. b. pierwszy wykład na temat: „problem ewolucji i poglądy Darwina”

Prelegent wprowadził na wstępie słuchaczy w rozumienie różnorodności w przyrodzie. Dość rozsunać źdźbła trawy łąkowej, aby dojrzeć setki istot żywych, każde o swoistej budowie i swoistym trybie życia. Kropelka wody pod mikroskopem zawiera dużo małych żyjątek. Życie małych istot morskich otworzy nam świat z bajki czarodziejskiej, niewyczerpaną kopalnię motywów dekoracyjnych, o jakich nie śniło się naszym malarzom i dekoratorom. Prelegent przedstawił słuchaczom liczne obrazy małych istot morskich. Świecenie morskie powodują miliony organizmów wydających w nocy blask fosforyczny, który przechodzi w tysiączne wariacje przy każdej zmianie fal.

Gdzie tylko patrzymy, czy na świat zwierzęcy, czy roślinny, co za nieograniczona pomysłowość natury w rozwiązywaniu elementarnych zagadnień bytu. Pojęcie piękna w architekturze, malarstwie i muzyce jest uosobieniem przyrody. Weźmy jakikolwiek przedmiot ozdobny, kobierzec perski ornament, we wszystkim odnajdziemy bez trudu znane nam kształty zwierzęce i roślinne.

Jednak badacz przyrodnik widzi mimo tej nieograniczonej różnorodności w przyrodzie, wielką jednostajność w budowie anatomicznej organizmów. Jako przykład przytoczył prelegent świat owadów, który, na zewnątrz jest bardzo różno-

Persil

nieodżałowany środek do prania



Oszczędność pracy, tanie pranie,
bielizna znakomitej bieli. Tylko w
znanym opakowaniu.

Dla kościołów

polecam

świece oltarzowe i kandel. Ia oleje do
palenia i knoty

b. Donat Nast. Wł. Kornaszewski
Tel. 13. WĄBRZEŻNO Rynek 2.

rodny, że przytoczyć można tylko motyla, chrząszcza, muchę i pluskwę, które są wszystkie owadami. Jednak budowa wewnętrzna wszystkich owadów jest jednostajna: serce, nerki, narządy o dechowe, system nerwowy, narządy rozrodcze i. t. d. mają jeden i ten sam plan budowy. Dalej: ręka człowieka, noga lwa, kreta, jaszczurki, skrzydło ptaka, nietoperza wszystkie różnią się niezmiernie wyglądem wielkością i czynnością, a jednak wszystkie zawierają te same kości. Słowem: cały świat istot żywych jest nieskończoną liczbą wariacji, ale zawsze na ten sam temat.

Fakt ten spowodował Darwina do twierdzenia, że wszystkie organizmy są związane węzłami pokrewieństwa, że świat organizmów nie powstał na początku stworzony w dzisiejszej swej formie, że rozwinął się w milionach lat stopniowo, słowem że była i jest w przyrodzie ewolucja.

Następnie prelegent wyświetlił poglądy Darwina wychodząc od pojęcia gatunku, nadmienił o spostrzeżeniach Darwina nad organizmami hodowanymi, omówił sprawę doboru sztucznego i naturalnego i objaśnił jak D. tłumaczy sobie genezę całego świata organizmów. Sprowadza on bowiem całe życie na ziemi wraz z człowiekiem do jednego punktu wyjścia, do jednej pierwotnej komórki, czyli głosi teorię ewolucji monofiletycznej. Dzisiejsza nauka jednak jest innego zdania. Cały świat organizmów niema początku w jednej tylko komórce pierwotnej. Życie powstało ongiś wszędzie na kuli ziemskiej, gdzie tylko warunki ku temu były, czyli nauka dzisiejsza głosi teorię ewolucji polifiletycznej. Na końcu nadmienił prelegent, że w następujących swoich wykładach poda dowody dla ewolucji i uzgodni te dowody z nauką kościoła.

Wykładu owego z zajęciem się wysłuchali zebrani liczni goście i członkowie i nagrodzili prelegenta za taki piękny wykład rzesistymi oklaskami. Zakończono wieczór pogawędką towarzyską i tańcami — ze względu na tłusty czwartek a zbliżający się post.

Następny wykład będzie wygłoszony w czwartek 5/III r. b. o godz. (8 i pół) 20 i pół na drugi temat cyklu Przyczyny zmienności organizmu.

Bacność! Bezpólni i małorolni powiatu Wąbrzeskiego. Komitet Organizacyjny Spółdzielni parcelacyjno-Osadniczej w Wąbrzeźnie podaje do wiadomości, dnia 8. marca 1925 r. w niedzielę o godzinie 12-tej w południe, odbędzie się w Wąbrzeźnie na sali Hotelu Wiktorja zebranie organizacyjne, celem rozpatrzenia i zatwierdzenia statutu Spółdzielni i wyboru władz przewidzianych statutem po prowadzeniu Spółdzielni.

Jest pożądanem, ażeby każdy kto zalicza się do reflektantów na parcelację przbył na zebranie. Komitet Organizacyjny.

Szybkie i tanie pranie! — oto hasło każdej rozumnej gospodyni. Niewygodne i uciążliwe pranie rękami za pomocą tarki sprawia nie tylko udrękę, lecz zarazem pociąga za sobą znaczne a niepotrzebne koszty. Tymczasem bielizna, tylko krótki czas gotowana w „Persilu“, staje się czystą i wolną od plam. Atoli pragnąc osiągnąć pomyślny wynik, należy posilkować się „Persilem“ bez żadnej domieszki i przestrzegać ściśle sposobu jego użycia.

Dla szkół

do dezynfekcji: lizol, kocolina i klorek, atramenty, kreda, gąbki do tablic, szrotki do zamiatania i szorowania

poleca

b. Donat Nast. Wł. Kornaszewski
Tel. 13. WĄBRZEŻNO Rynek 2.

Trelleberga podeszwa gumowa

Mocna, tania i zdrowa



Kogo nie
trapią dziś
ustawicz-
nie wzra-
stające
wydatki...



Przynajmniej od jednej troski wolni będziecie zaopatrując się w Trelleberga gumowe podeszwy do naklejania, takowe bowiem zastąpią w zupełności 3-4 podeszwy skórzane.

Użyciem tych podeszew oszczędza się każdorazowo 12 złotych i więcej. Oprócz tego dodają elegancji, są nieprzemakalne nie brudzą, a wskutek specjalnego preparowania materiału nie ślizgają się nawet po lodzie. Poza to nie różnią się niczym od podeszew skórzanych, są łatwe do naklejania, a na życzenie też przez własnego obuwnika i przymocowane bez użycia szkodliwych gwoździ, trzymają bardzo trwale. — Trelleberga podeszwy nadają się także do podzelowania kłoszy, obuwia do gimnastyki, oraz wszelkiego obuwia gumowego.

Kup natychmiast, a oszczędzisz pieniądze!
Cena za parę złotych 2,75, 3.—, 3,25 dla dzieci, pań i panów.

Do nabycia we wszystkich pierwszorzędnych składach obuwia i skór.

„SZWEDPOL“ BYDGOSZCZ
Generalna Agentura dla Polski, Unji Lubelskiej 14a

RUCH TOWARZYSTW.

— Wąbrzeźno. Bacność Członkowie Tow. Ludowego! Zebranie Tow. Ludowego odbędzie się w niedzielę 8 bm. w wikaryjce o godz. 5 i pół wiecz. Na powyższe zebranie przybędzie z wykładem patron Tow. Ludowych naszego powiatu KS. PROBOSZCZ ŁOWICKI z Niedźwiedzia. Niechaj się licznie stawia członkinie jako i członkowie na powyższe zebranie. Osoby mające zamiar przystąpić do naszego Towarzystwa niechaj się zgłoszą do zarządu już o godz. 5 wiecz.

Zarząd

— Wąbrzeźno. Przyszła lekcja „Lutni“ odbędzie się w środę, 4 bm. o zwykłym czasie w lokalu p. Klimka.

Zarząd.

Poznański targ na bydło.

Dnia 27. II. 1925 r. spędzono na targowisku Rzeźni Miejskiej — wolów, — buhaji — krów i jałówek, 134 cieląt, 46 owiec, — kóz, — jagniąt, 761 świń, — prosiąt 62 bydła)

Płacono za 100 kg żywej wagi.		
Za bydło rogate	I kl.	78 — „
„	II kl.	62-64 „
„	III kl.	52 54 „
„ cielęta	I kl.	— „
„	II kl.	86-90 „
„	III kl.	74-76 „
„ świnię	I kl.	118 — 120 „
„	II kl.	114 — 116 „
„	III kl.	110 — 112 „
„ owce	I kl.	58 — „
„	II kl.	48 — 52 „
„	III kl.	— „

Przebieg targu ożywiony.

Drukiem i nakładem „Głosu Wąbrzeskiego“ w Wąbrzeźnie. — Redaktor odpowiedzialny B. Szczuka w Wąbrzeźnie.

Wszelkie materiały budowlane jak

wapno, cement, gips

trzcinę do podbitek

drut, gwoździe druciane

smole, lepnik

papę w 5 rozm. gatunkach

polecają

J. & E. EISENACK

Wąbrzeźno — Golub.

Dla pp. fryzjerów

polecam

mydła do golenia, wody kolońskie luźno
brylantyny i pudry na wagę

b. Donat Nast. Wł. Kornaszewski
Tel. 13. WĄBRZEŻNO Rynek 2.

Nadszedł

NOWY TRANSPORT

Sielawki

gatunek I, ft. 50 gr.

Biklingi

angielskie tłuste od 10-30 groszy sztuka.

Biklingi

prima duże tłuste ft. 1,30 zł.

Śledzie

tłuste lososowe sztuka 40 groszy.

Matjasy

sztuka 14 groszy.

Świeżo wędzony WĘGORZ, prima opiekane śledzie zdrowe, tegoroczny towar duże szt. 45 gr. przy całej puszcze 4 litr. oryginal. cała puszcza 7,75 gr.

Fr. Szymański, skład delikatesów

Rynek.

Telefon 5.

Licytacja przymusowa.

W piątek, dnia 6 marca br. o godz. 12 w południe sprzedaję w drodze przymusowego przetargu najwięcej dającym za zapłatę gotówką na dworcu w OSTROWITEM pod Golubiem

4 KONIE

Józefowicz, kom. sądowy.

Bacność kapitaliści! Przetarg przymusowy.

Dnia 4 marca o godz. 10-ej przed poł. licytować będę w Kowalewie w sklepie Fabryki Nici najwięcej dającym za zapłatę gotówką i to: większą ilość rozmaitych pończoch damskich i dziecięcych, nici do hikiowania, marynarki, spodni, nici zwyczajne, 42 grzebieni, wełnę, a następnie we fabryce 1 piłę (cyrkularkę) całkowite urządzenie fabryki nici, 1 maszynę do wyrobów trykotowych, 1 automat do szpulowania wełny, 1 maszynę do nawijania nici (krzyżówkę) 1 maszynę do pisania, 1 angielski aparat do mierzenia przędzy.

Janiszewski, kom. sąd. w Torunia.

Dla pp. fotogr. i amatorów

Wszelkie przybory fotograficzne zawsze świeże w wielkim wyborze ma na składzie

b. Donat Nast. Wł. Kornaszewski
Tel. 13 WĄBRZEŻNO Rynek 2.

Ciemnica do dyspozycji.

DROBNE WIADOMOŚCI.

Z KRAJU.

Wylew Warty. Z Poznania donoszą: Warta wylała. Poziom wody wzrósł o 2 metry w ciągu dwóch ostatnich tygodni. Łąki dębińskie częściowo zalane.

Kongres lekarski francusko-polski. Z Paryża donoszą: Tutejsze koła medyczne objawiają wielkie zainteresowanie drugim kongresem medycznym francusko-polskim, który odbędzie się w kwietniu w Paryżu. Kongres niewątpliwie będzie miał wielką doniosłość naukową, a pozatem będzie też miał charakter wielkiej manifestacji francusko-polskiej.

Zgon amerykańsko-polskiego muzyka. Amerykański „Dziennik dla wszystkich” poświęca dłuższe wspomnienie pamięci zmarłego w Buffalo wybitnego muzyka Johna Lund'a, zasłużonego dyrygenta chórów polskich. Uczeń Reineckiego był także autorem wielu kompozycji, wykonywanych niejednokrotnie na polskich koncertach pod jego dyrekcją. Przez 25 lat pracował w Buffalo jako dyrygent orkiestry symfonicznej oraz chóru „Orfeusz”.

Krwawe demonstracje komunistów. Komuniści berlińscy urządzili w Poczdamie demonstrację. Przyszło do poważnych starć z policją. Przewodniczący został ciężko ranny, jak również 2 urzędników policyjnych.

Odkrycie katastrofy lotniczej po 7 latach. Z Paryża donoszą: Oddział artylerji francuskiej, wysłany do lasu pod Amiens odkrył w gąszczu nieprzebitym rozbity aeroplan francuski.

Z pod wiązań aparatu wydobyto szkielety dwóch lotników. Nazwiska ofiar trudno było dociec, gdyż ubrania i papiery, które zapewne posiadali przy sobie, zupełnie były zniszczone przez czas. Budowa latawca wskazuje że aeroplan musiał spaść na półtora roku przed zakończeniem wojny.

Piękna baronowa Reizesowa uciekła z młodym sekretarzem męża. Z Wiednia donoszą o sensacyjnej ucieczce baronowej Anny Reizesowej, żony znanego finansisty, słynnej z piękności. Zbiegła ona w towarzystwie młodego sekretarza Reizesa do Ameryki.

Zgon badacza w jaskini. Z Nowego Jorku donoszą: Badacz jaskiń, Collins, doznał nieszczęśliwego wypadku w jaskini pod Cave-City (Kentucky). Pozostawał on w jaskini przez 17 dni, nie mogąc odszukać wyjścia. Badacz zmarł z pragnienia i wyczerpania przed przybyciem pomocy.

Obłęd pod wpływem zaćmienia słońca. Pisma polsko-amerykańskie donoszą z Niagara Falls: Mateusz Rostocki, lat 27, dostał obłędu skutkiem rozczuwiania się w artykułach o zaćmieniu słońca i jego wpływie na ziemię. Rostocki doznał ataku podczas pracy w fabryce Carborundum Co i zaczął wołać: „Jestem napelniony elektrycznością! Widzicie te iskry! Nie dotykajcie mnie, bo zginiecie!” Chorego przewieziono do szpitala.

Z CAŁEGO ŚWIATA.

— **Prawo autorskie w Rosji.** W Moskwie ogłoszone zostało rozporządzenie o wpro-

wadzeniu w życie ustawy o prawie autorskiem. Prawo to zabezpiecza własność autorską dzieł wydanych publicznie na terenach Z. S. R. R. bez względu na obywatelstwo autora. Okres uprawnień wypływających z prawa autorskiego trwa lat 25. Wydawcy gazet i czasopism korzystają z prawa autorskiego 10 lat. W razie śmierci autora prawo autora przechodzi na spadkobierców, obowiązuje jednak nie dłużej, niż lat 15. Prawo autorskie może być wykupione przymusowo od każdego autora przez rząd.

— **Skutki mgły.** Z Londynu donoszą: Wielki parowiec transatlantycki „Empress of Scotland” zderzył się z parowcem towarowym „Scottsburg”. „Empress of Scotland” wypłynął z Nowego Jorku z turystami amerykańskimi. Przyczyną zderzenia była niezwykle gęsta mgła. — Wskutek zderzenia oba parowce odniosły znaczne uszkodzenia.

Również wskutek mgły tego samego dnia zanotowano 3 zderzenia na liniach kolei miejskich. Ogółem we wszystkich tych wypadkach zabite zostały 2 osoby, 25 zaś odniosło ciężkie lub lżejsze rany.

— **Słuszny odwet.** Z Gdańska donoszą: Wobec tego, że Niemcy gdańscy nie przyjmują listów doręczanych przez pocztę polską, kupcy polscy mają zaprzestać przyjmowania listów wysyłanych przez niemiecką pocztę w Gdańsku.

Pamiętajcie o „Kuchwi Ludowej”.

Pasy skórzane

Pasy z sierści wielbłądziej. Skóra czar-na na szory. Skóra krecona w tłuśczu.

Troki jakoteż wszelkie inne skóry
Z. Sigurski

Rynek Wąbrzeźno Rynek.

Dla pp. soltysów!

Książkę kasową

nabyć można

— w ekspedycji —
„Głosu Wąbrzeskiego”.

Mieszkania Fotografije

3—4 pokojowego z kuchnią i pracownią stosowną do rzeźbiarstwa poszukuje się od 1-go kwietnia.

R. DORR, rzeźbiarz
Kolejowa 27.

Sprzedam moją posiadłość 42 morg najlepszej ziemi blisko miasta Wąbrzeźna z powodu stosunków rodzin.
Wdowa, Reider
Wyb. Wąbrzeźno.

powiększenia portrety wykonuje się pod gwarancją trwałości i podob. Wykazy na poczekaniu
Zakład fotograficzny FR. KARKOSZ
ulica Kolejowa 59 naprzeciw małego dworca Wąbrzeźno.

Czytajcie Głos Wąbrzeski

Zgubiono data 25 lutego
PORTFEL z dokumentem tj. patent granic na karynec
Znalzcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem
ST. GOŁĘBIEWSKI
Kowalewo.

Wysoko cielna, lub świeżo cielona
krowę
kupi
TOBOLSKI
Kolejowa 71.

Jeszcze można zapisać

niech odnowią zawczasu prenumeratę na „Głos Wąbrzeski” ci wszyscy, którzy płacą za nią miesięcznie pocztą.

Listonosz o prenumeratę upominać się nie będzie bo nie potrzebuje tego uczynić, lecz należy mu pienie iże wręczyć i zażądać, aby zapisał to do swej książeczki i następnego dnia

dostarczył kwit, że pieniądze na pocztę wpłacone.

Kto abonuje „Głos Wąbrzeski” na pocztę, a nie otrzyma go na czas lub mu go listonosz wcale nie dostarczy, ten niech natychmiast wniesie do swej poczty reklamację, a gdy to nie poskutkuje nam o tem natychmiast doniesie, a

my wniesiemy zażalenie do Dyrekcji Poczty w Bydgoszczy.

Prosimy nam także donosić o takich przypadkach, gdyby listonosz przedpłaty na pismo nasze przyjąć nie chciał, a więc na jeden miesiąc.

Do naszych prenumeratorów pocztowych!

W myśl rozporządzenia Dyrekcji Poczty i Telegrafów w Bydgoszczy listowi nie są zobowiązani do przedkładania kwitów na miesiąc marzec. Wobec tego prosimy Szanownych Czytelników, którzy mają zamiar prenumerować „GŁOS WĄBRZEŃSKI” na marzec, ażeby zebrali jedno z załączonych do dzisiejszego nu-

meru zamówień wypełnić i oddać w urządzenie pocztowym, który należytość za prenumeratę przez listowego ściągnie. Dalsze zamówienia prosimy oddać znajomym, którzy mają zamiar „Głos Wąbrzeski” na marzec zaprenumerować.

Abonenci zamieszkali w wiejskim okręgu doręczeń, mogą oprócz wyżej podanego sposobu,

oddać kwit wypełniony listowemu, obchodzącemu dany okręg doręczeń a kwit potwierdzony przez Urząd Pocztowy zwróci listowy przy następnym doręczeniu. Prócz wymienionych sposobów, zamawiać można „GŁOS WĄBRZEŃSKI” bezpośrednio przy okienku na pocztę.

Niniejszem zamawiam na pocztę polskiej „Głos Wąbrzeski”

wychodzący trzy razy tygodniowo w Wąbrzeźnie na jeden miesiąc tj. marzec i płacę abonamentu z przynoszeniem do domu przez listowego na jeden miesiąc 1,20 zł., w ekspedycji na miesiąc 1 zł.

Powyższe 1,20 zł., otrzymaliśmy, z czego niniejszem kwitujemy.

..... dnia 1925

Urząd Pocztowy.

Niniejszem zamawiam na pocztę polskiej „Głos Wąbrzeski”

wychodzący trzy razy tygodniowo w Wąbrzeźnie na jeden miesiąc tj. marzec i płacę abonamentu z przynoszeniem do domu przez listowego 1,20 zł., w ekspedycji 1 zł.

Powyższe 1,20 zł., otrzymaliśmy, z czego niniejszem kwitujemy.

..... dnia 1925

Urząd Pocztowy.

Niniejszem zamawiam na pocztę polskiej „Ore-downik Urzędowy”

wychodzący dwa razy tygodniowo w Wąbrzeźnie na jeden miesiąc tj. marzec i płacę abonamentu z przynoszeniem do domu przez listowego 2 zł. w ekspedycji 1,87.

Powyższe 2,00 zł. otrzymaliśmy z czego niniejszem kwitujemy.

..... dnia 1925

Urząd Pocztowy.